

WIZYTA

PO LATACH

M. SKAŁIMÓBSKI

NIE JEST PRAWDA ŻE KRASZEWSKI ZMARŁ DAWNO TEMU. ON ŻYJE! WŁAŚNIE PRZYJECHAŁ Z WIZYTĄ DO MIASTA SWOJEJ MŁODOŚCI. SZKODA ŻE NA DWORCU PKP NIE BYŁO NIKOGO Z WŁADZ. CZYŻBY NIE WIEDZIELI KTO TO JEST KRASZEWSKI? DZIWNIE! PANIE JOZEFIE! SERDECZNIE WITAMY!



BOŻE!
TO KRASZEWSKI!

WYBACZ...MAM
SPRAWĘ DO
ZAŁATWIENIA...

SORRY...



KTO TO?

KRASZEWSKI?!

NIEŻE
LASKI...

...ALE JA MAM
SPRAWĘ
DO ZAŁATWIENIA.



?!
WIDZIAŁAŚ?
TO KRASZEWSKI!

ul. Sidorska

NIE ŚCIEMNIASZ?



MISTRZU!
ZACZEKAJ!

NIE MOGĘ!

MOST NA KOMASKIEJ

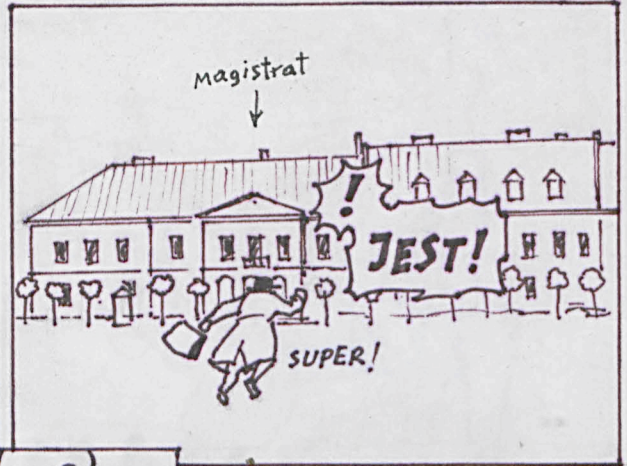


TERAZ NIE
MOGĘ, MU-
SZE ZAŁAT-
WIĆ WAŻ-
NĄ DLA MNE
SPRAWĘ!

SORRY!



PLAC
WOLNOŚCI?
TAM!



Magistrat

! JEST!

SUPER!



NO!



AAAA...



W POCIĄGU DO TERESPOŁA...

ALE DLACZEGO
PAN TO ZROBIŁ?
DLACZEGO?!

ZROBIŁEM TO W
WILNIE, DREŹNIE
PARYŻU... DLACZE-
GO MIAŁEM NIE
ZROBIĆ TEGO W
BIAŁEJ?

DZIWNY Z
PANA GOŚC...

TAK?

KONIEC